



## **Damski kapelusz: jak stawić czoło podmuchom wiatru i nadal dobrze wyglądać** Informacja prasowa

30 kwietnia 2020 r.

- Początkowo z szerokim rondem i chustą, a później, od lat 20. XX wieku, w bardziej dopasowanej wersji
- Dzisiejsza dama chce pochwalić się swoją stylizacją
- „33 dodatki”: eksponaty motoryzacyjnej kultury w Muzeum Mercedes-Benz

Stuttgart. Co łączy lusterko wsteczne, wycieraczki i emblematy na osłonie chłodnicy? To tylko trzy spośród „33 dodatków” prezentowanych w ramach stałej ekspozycji w Muzeum Mercedes-Benz – dodatków, które przyciągają uwagę zwiedzających fascynującymi szczegółami z historii mobilności i ożywiają motoryzacyjną kulturę. Ale wszystkie te elementy mają coś wspólnego: ich historia była inspirowana kobietami – podobnie jak damski kapelusz.

### **5/33: damski kapelusz**

Fakt, że na początku XX wieku ubrane w eleganckie stroje kobiety mogły zaakcentować swoją pozycję społeczną jako kierowcy, stanowił ważny wkład w ich emancypację w codziennym życiu. Trend ten został zainicjowany przez Berthę Benz, która aktywnie angażowała się w popularyzację wspaniałego wynalazku jej męża, Carla. Kobieta już pierwszego dnia poprowadziła opatentowany pojazd, a latem 1888 r. odbyła nim pierwszą daleką podróż. Podróżując otwartym trójkołowcem, musiała chronić się przed czynnikami

atmosferycznymi. Współczesne rysunki ukazywały ją w kapeluszu z szerokim rondem, który dodatkowo przytrzymywała chusta.

Wraz ze wzrostem prędkości maksymalnych nakrycie głowy z szerokim rondem dotarło do granic swoich możliwości: powiew wiatru potrafił gwałtownie zdmuchnąć je z głowy. Ale kobiety wiedziały, jak sobie radzić – wciąż wyglądać elegancko, a jednocześnie definiować nowe style. Od lat 20. i 30. XX wieku modne stały się dopasowane kapelusze klosze, które w połączeniu z krótką fryzurą Eton lub kokiem podkreślały pewność siebie nowoczesnych kobiet. Oto historia, którą „opowiada” damski kapelusz na wystawie „33 dodatki” w Muzeum Mercedes-Benz.

A kto dostarczał te praktyczne, a jednocześnie modne nakrycia głowy? Wytwarzaniem damskich kapeluszy zajmowali się przedstawiciele specjalnego zawodu – kapeluszniczki i kapelusznicy. Nie tylko kupowano u nich kapelusze, ale można było zapytać też o profesjonalną poradę na temat wyglądu i detali, które następnie uwzględniano w robionych na zamówienie projektach.

A ponieważ samochody coraz częściej miały zamknięte kabiny, kapelusze utraciły swoje praktyczne znaczenie. Dzisiaj są rzadko noszone na co dzień, ale wciąż zdarzają się sytuacje, gdy zarówno mężczyźni, jak i kobiety lubią prezentować się w odpowiednim nakryciu głowy – choćby podczas imprez klasycznych samochodów. Spacerowanie po trawniku podczas konkursów elegancji, pomiędzy pięknie utrzymanymi zabytkowymi samochodami, to rzeczywiście doskonała okazja, by założyć kapelusz z szerokim rondem.

A w czasie podróży zamienić go na bardziej dopasowany odpowiednik. Jak za dawnych czasów.

**Kontakt:**

Tomasz Mucha

e-mail: [tomasz.mucha@daimler.com](mailto:tomasz.mucha@daimler.com)

tel. +48 22 312 72 22